



Kurier Szczeciński

WTOREK,
28 CZERWCA
1977 ROKU
WYD. AB



Nr 144 (10 128)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

Spółeczna wyobraźnia zadecyduje o tym jaka będzie w przyszłości Warszawa

Już za progiem XXI wieku...

WARSZAWA. Mieszkańcy województwa stołecznego toczą od kilku tygodni ożywioną dyskusję. Jej tematem jest przyszłość Warszawy i aglomeracji nie skreślona horyzontem czasu — ogarniająca dzieje przyszłych pokoleń.

Przewodniczący SPD Willy Brandt przybył do Polski

WARSZAWA. Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka 27 bm. przybył do Polski przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec SPD — Willy Brandt z małżonką.

W pierwszym dniu swego pobytu w Warszawie Willy Brandt zwiedził zabytkową część miasta, poznając się z historią od budowy zniszczonego przez hitlerowców Zamku Królewskiego.

W dniu jutrzejszym przewodniczący SPD i towarzyszące mu osoby udadą się do Torunia i Gdańska.

Tajemnice wywiadu brytyjskiego

RZĄD brytyjski udzielił zezwolenia na publikację książki obejmującej brytyjską działalność wywiadowczą w okresie minionej wojny. Książka, nosząca tytuł „Wojsko ściśle tajne” („Most Secret War”), ukaze się prawdopodobnie w grudniu br.

Jej autorem jest profesor R. V. Jones, były doradca naukowy w służbie wywiadu. Prof. Jones, który był bliskim współpracownikiem Winstona Churchilla oraz szefa wywiadu w okresie 1939–1951 Stewarta Menziesa, ujawnia szereg szczegółów związanych z przygotowaniem do inwazji aliantów we Francji oraz rozwojem bomb atomowych.

Obecny szef wywiadu brytyjskiego zapewnił jednocześnie, że prawdziwe nazwiska b. tajnych agentów zostaną w książce, ze zrozumiałych względów, pominięte.

WŁADZE warszawskie zaproponowały społeczeństwu ustalenia ogólne, fundamentalne, wynikające z wieloletnich prac specjalistów — uczonych i praktyków. Jaka jednak naprawdę będzie Warszawa, przyległe do niej miasta i wsie, zależy od zbiorowej wyobraźni społecznej. Jest to zarazem pierwszy wspólny plan rozwoju dla całego regionu. Warszawa pozostanie pierwszym miastem w kraju, stosownie do historycznej tradycji, współczesnej rangi, miejsca w dziejach narodu.

AGLOMERACJA rozwijać się będzie w kierunku północnym, na prawym brzegu Wisły. W Modlinie wyrosnie nowe centrum, związane z przewidzianym usytuowaniem tutaj lotniska międzykontynentalnego. Zgodnie z takim kierunkiem rozwoju — poczynając od Tarchomina — budować się będzie zespoły osiedli dla 620 tys. osób. Wielka dzielnica przemysłowa w Legionowie, Nowym Dworze i Modlinie da zatrudnienie dla 250 tys. pracowników.

Wybiegając myślą do XXI wieku widzimy Warszawę mało podobną do dzisiejszej. Miasto czaruje jednak po dawnemu urokiem barwnych kamieniczek, skłoniem dachów Zamku Królewskiego, ciszą ogrodów na Podzamczu. Po lewej stronie, w Łuku Siedleckim, stoi rząd szklanych domów — to sale wykładowe, pracownie, laboratoria badawcze, domy studenckie warszawskiego zgrupowania naukowców. W tym „mieście młodych” uczy się i pracuje 50 tys. osób.

Wisła, aż do zmeoku, suną tramwaje wodne, nieczym weneckie „vaporetto” lub statki na Tamizie i Sekwanie. Płyną od Mostu Siedleckiego po Zalew Łomławski.

Policja strzeże syna zamordowanego dziennikarza „Sterna”

BONN P.A.P. Zachodnioluksemburska policja w Hamburgu strzeże w miejscowym szpitalu rannego 15-letniego Marka Schipke, jedynego świadka zastrzelenia w piątek ub. tygodnia jego ojca, Ulricha Schipke, dziennikarza tygodnika „Stern”. Policja obawia się, że sprawcy zabójstwa ojca mogą również zgadzić syna. Redaktor naczelny tygodnika „Stern” wyznaczył 50 tys. marek nagrody za wykrycie sprawców.

ski. Przystają obok pierwszego mostu na Wiśle, przy Trasie Toruńskiej, Cypla Czerniakowskiej.

Na prawym wybrzeżu — zachwycający przebiega oświecony praktycznie. W nowy wiek wejdzie Warszawa z kolejnymi mostami, liniami metra, zabudowanym centrum zachodnim, wieloma obiektami PAN i uczelni, Biblioteką Narodową. Na pierwszym miejscu w planach etapowych i perspektywicznych znajdują się osiedla mieszkalne i placówki wypoczynkowe. Potężny warszawski ośrodek przemysłowy, wzbogacony w nadchodzących latach nowymi fabrykami — m. in. Ursus II, „Polkowice”, Polskie Centrum Optyki — zyska okazale zaplecze rekreacyjne na obrzeżu Puszczy Kampinoskiej, na Cypli Czerniakowskiej, Skarpie Puławskiej, w 20-hektarowym Ogrodzie Botanicznym w Powiślu, w lasach Okalających Warszawę pierścieniem. Dyskuszja nad planem trwa. Rodzi się przyszłość regionu...

Przemysł USA przed koniecznością budowy małych samochodów

WASZYNGTON P.A.P. W związku z zatwierdzeniem przez Kongres części programu nowej polityki energetycznej Cartera, administracja waszyngtońska zapowiedziała, że wkrótce wydane zostaną zarządzenia dotyczące budowy mniejszych i znacznie oszczędniejszych od dotychczas eksploatowanych samochodów. Z publicznego oświadczenia ministra transportu Adamsa wynika, że w przygotowaniu znajduje się zarządzenie, które zobowiąże producentów samochodów do tego, by przeciętny samochód produkowany w 1982 r. spalał około 12 litrów na 100 km, a przeciętny samochód w 1985 r. obniżył spalanie do 16 litrów na 100 km. Równocześnie zakłada się w tych zarządzeniach, że przeciętna cena samochodu w 1985 r. może wzrosnąć w stosunku do cen obecnych nie więcej niż o 50 dolarów.

Amerykańskie koncerny samochodowe twierdzą, że zależeń tych wykonać nie mogą, gdyż wymaga to znacznych i kosztownych inwestycji oraz bardzo rozległych prac projektowych i doświadczalnych. Utrzymują one, że osiągnięcie w 1985 r. masowej produkcji niewielkiego, popularnego samochodu spalającego przeciętnie 12 l na 100 km będzie co prawda możliwe, ale cena takiego samochodu musi być znacznie wyższa, niż się tego domaga administracja.

Odpowiedź rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ

POLSKIGŁOS ZA POKOJEM

WARSZAWA. Oto omówienie odpowiedzi rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ w sprawie zawarcia światowego układu o zakazie użycia siły w stosunkach międzynarodowych:

Zasada niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych — czytamy w odpowiedzi — zawarta w Kartie Narodów Zjednoczonych została potwierdzona i rozwinięta w deklaracji zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współpracy między państwami zgodnie z Kartą NZ z 1970 r. oraz w deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego z tego samego roku, jak również w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z 1972 r. w sprawie niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych. Potrzeba potwierdzenia lub rozwinięcia tej zasady była uznawana w różnych okolicznościach w przeszłości. Do tego celu zmierzają wysunięta przez ZSSR na XXXI Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ inicjatywa zawarcia światowego układu o nieużyciu siły w stosunkach międzynarodowych. Rząd PRL udziela tej inicjatywie pełnego poparcia.

Zawarcie takiego układu posłużyłoby stworzeniu korzystniejszych warunków dla ograniczenia wysiłku zbrojeni i postępu na drodze do rozbioru; byłoby także ważną przesłanką służącą aktywizacji rokowań rozbiorczych. Byłoby szczególnie cenne, czytamy w odpowiedzi — gdyby stronami układu zostały wszystkie państwa, łącznie z mocarstwami dysponującymi bronią jądrową i państwami o poważnym potencjale militarnym, gdyż przyczyniłoby się to do realizacji głównego celu inicjatywy radzieckiej — zachowania światowego pokoju.

Układ — czytamy w dokumencie — będzie istotnym wkładem do umocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwoju przyjaznych stosunków między państwami.

Zasada niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych należy do podstawowych założeń polityki zagranicznej PRL. Jakaś członka wspólnoty państw socjalistycznych. Rząd PRL pragnąłby, aby przestrzegali ją również i inne państwa. Z głębokim przekonaniem — czytamy w zakończeniu odpowiedzi — wyrażamy nasze zdecydowane poparcie dla radzieckiej propozycji i

uważamy, iż nadszedł czas, aby przystąpić do podjęcia praktycznych kroków zmierzających do ugodnienia tekstu takiego traktatu. (PAP)

Amerykańskie oświadczenie w sprawie konfliktu bliskowschodniego

WASZYNGTON P.A.P. Departament Stanu USA ogłosił 27 bm. oświadczenie na temat konfliktu bliskowschodniego. Oświadczenie podkreśla na wstępie, że „w celu uniknięcia nowej katastrofy” niezbędne jest osiągnięcie w bieżącym roku postępu w kierunku politycznego rozwiązania problemu bliskowschodniego, przy czym rozwiązanie to, które zdaniem rządu amerykańskiego „wymagać będzie od obu stron trudnych kompromisów” powinno się opierać na rezolucjach ONZ z listopada 1967 r. i października 1973 roku. Przypominając, że rezolucja 242 Rady Bezpieczeństwa przewiduje ewakuację sił izraelskich z terytoriów okupowanych, Departament Stanu precyzuje, że proces ewakuacji powinien być dokonany na wszystkich frontach, a więc na Synaju, na Wzgórzach Golan, na zachodnim brzegu Jordanu oraz w pasie Gazy, przy czym granice i gwarancje bezpieczeństwa powinny być ustalone w drodze negocjacji bez warunków wstępnych.

Oświadczenie Departamentu Stanu USA porusza także problem palestyński. Nawiązując do wypowiedzi prezydenta Cartera dotyczącej „olejany Palestyny”, które charakter powinien być przedyskutowany przez obie strony” deklaracja stwierdza, że „pokoju, aby mógł być trwały, musi także uwzględnić problem palestyński”.



W słońcu...

(CAF—AP)

DZIS W NUMERZE: ♦ Mijamy nadzieję: będzie lepiej ♦ Dyscyplina i organizacja ♦ Marynarze spod zielonego znaku ♦

Egz. obow. Reg. 54/77

Z obrad KSR w „Transoceanie”, Centrali Rybnej i WPHW

Traska o flotę i samochody

Więcej rybników i ekologiczniejsi

Leśna i woźny

OD POCZĄTKU bieżącego roku młode Przedsiębiorstwo Usług Rybołówstwa Morskiego „Transocean” boryka się z ogromnymi kłopotami związanymi z utrzymaniem i poprawieniem gotowości technicznej statków i taboru samochodowego.

Zarządzenie

wojewody szczecińskiego

Ograniczenia w korzystaniu z wody

WCZORAJ wojewoda szczeciński wydał zarządzenie w sprawie ograniczania korzystania z wody do innych celów niż zaspokajanie potrzeb ludności. W dokumencie tym zakazuje się korzystania z wody pitnej do polewania ulic, placów, chodników, zielonych terenów, działkowych, działek przydomowych, mycia samochodów itp. w godzinach od 6 do 21. Zobowiązuje się terenowe organa administracji państwowej stopnia podstawowego do wprowadzania ograniczeń do niezbędnego minimum w dostawie wody z wodociągów komunalnych dla celów innych niż zwykłe zaspokajanie potrzeb ludności.

Zobowiązuje się dyrektorów wszystkich zakładów posiadających własne ujęcia wody czynne lub a warianty do ich racjonalnego wykorzystania i ewentualnie dostarczania odpłatnie nadwyżki wody dla celów komunalnych.

Zarządzenie obowiązuje na terenie miast: Świnoujście, Stargard Szczeciński, Gryfice, Goleniów, Kamień Pomorski oraz gminy Dziwnów od wczoraj do 31 sierpnia br.

Sport * Sport * Sport

POZYTYWNA OCENA TYLKO DLA PIERWSZEJ REPREZENTACJI

OKRES wakacji — to także przerwę na pikarskich boiskach. Ligowe rozgrywki zawieszono, reprezentanci odpoczywają po męczącym turnieju po krajach Ameryki Południowej. Paury nie mają tylko cztery nasze zespoły występujące w Pucharze Lata. Okres wakacji — to również okazja do podsumowania dotychczasowych efektów pracy nowych władz polskiego piłkarstwa, które zostały wybrane przed półrokiem.

PODSUMOWANIE takiego dokonań piłkarskiej działalności na niedzielnym naradzie. Podane zostały oceny nie wyniki, ponieważ nie ma jeszcze wyników międzynarodowych. Rezultaty naszej pierwszej reprezentacji są doskonałe. Nasz czołowy piłkarz dobrze spłyna się w najważniejszych obecnie rozgrywkach — eliminacjach mistrzostw świata, w których wygrał cztery spotkania i pewnie zmierza do argentyńskich finałów. Niedawno nasza narodowa drużyna wróciła z turnieju po Ameryce Południowej, gdzie rozegrała 10 spotkań. Polacy wygrali tam dwa z czterech oficjalnych meczów. Czy jednak turniej w pełni spełnił swoje zadanie — dowiemy się dziś, kiedy to zarząd PZPN zapozna dziennikarzy na konferencji prasowej z pierwszą oceną tzw. argentyńskiego rekonesansu.

UPRZEDZAJĄC jednak tę ocenę, trzeba stwierdzić, że występy naszej reprezentacji w pierwszym półroczu br. mimo pewnych niedostatków, spełniły oczekiwania sympatyków futbolu w naszym kraju. Pozytywnej oceny nie można wyrazić natomiast naszej drugiej reprezentacji w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy.

MŁODZIEŻOWE MISTRZOSTWA POLSKI W BOKSIE

W ŚLUPSKU zakończyły się II młodzieżowe mistrzostwa Polski w boksie — impreza dla pięcioro 20 lat, którzy stanowią potencjalnych kandydatów do kadry olimpijskiej „Nostwa” — o to mistrzostwo Polski w kolejności wag od pałowejro do ciężkiej: Pietrzykowski (Gwardia Łódź), Lipkowski (GKS Jaworzno), Flacz-Siewicz (Gwardia Koszalin), Szczepański (Błękitni Klece), Adach (Czarni Słupsk), Wasilewski (Polonia Warszawa), Brydak (Stal Reszów), Korzyński (Czarni Słupsk), Krysiuk (Gwardia Białystok), T. Skrzec (Gwardia Warszawa), G. Skrzec (Gwardia Warszawa).

JESLI chodzi o flotę to udało się ten wskaźnik poprawić o 3,2 proc., a osiągnięto to dzięki ofiarnej pracy służb technicznych. Nie miały one łatwego zadania. W stoczniach wydłużyli się bowiem czas oczekiwania na remonty, a ponadto zakłady te stawiały flotę pomocniczą dopiero na trzeciej pozycji pod względem pilności napraw. Jednostki „Transoceanu” muszą więc w kolejkę do remontu ustępować pierwszeństwa innym statkom. Chronicznie brakuje także najważniejszych i najbardziej podstawowych części zamiennych, a oczekiwanie na ich dostawę trwa często ponad dwa lata.

Także i tabor samochodowy cierpi na podobny niedobór części. Na domiar tego załoga zaplecza prawowego, zwłaszcza w bazie szczecińskiej, nie przykłada zbyt dużej wagi do jakości remontów, co w konsekwencji odbija się bardzo niekorzystnie na gotowości technicznej samochodów. Jest ona znacznie niższa niż planowana. Być może sytuacja w tej dziedzinie znacznie się poprawi, gdy „Transocean” uruchomi nową bazę transportu samochodowego, która powstaje na Gumieńcach. Obiekty mają być oddane do eksploatacji pod koniec bieżącego miesiąca. Dotychczasowy postępek robót, jednak obawy inwestora co do realności tego terminu.

Jak podkreślił na wczorajszej konferencji Samorząd Robotniczy, dyrektor „Transoceanu” A. Gruszecki, w II półroczu br. problem dalszej poprawy miernika gotowości technicznej floty i taboru będzie znajdował się w centrum uwagi kierownictwa przedsiębiorstwa, trzeba będzie również sięgnąć do minimum czas rozruchu nowej bazy samochodowej.

POCZĄTEK lata jest w Centrali Rybnej okres szczególnie pracowity. Przedsiębiorstwo organizuje w tym czasie tradycyjne Targi Rybne oraz uruchamia na sezon Wybrzeże siedmiu punktów smażalniczych. Od kilkunastu dni czynne są i nowe wylony: w Rewalu, Dźwinowie, Mrzeżynie i Łuklinie. Pozostałych 6 placówek będzie systematycznie modernizowanych do stycznia.

Stwierdzono obowiązek nie zakłócić tempa realizacji tegorocznych planów przedsiębiorstwa. Ambitna załoga przyjęła zresztą w styczniu br. zadania o 7 proc. wyższe od proponowanych przez jednostkę nadrzędną, co oznacza, że przekazuje na rynek w ujęciu 1-tem z trzech punktach miasta. Od dawna władze sanitarne zalecały ograniczenie produkcji żywności, bowiem odbywa się ona w

złych i prymitywnych warunkach. Podobną sytuację notuje się także i w innych obiektach naszej centrali — w Wolinie i Gorzowie Wielkopolskim.

W TOKU wczorajszej konferencji podkreślono również, że w obiektach centrali panują nie warunki socjalno-bytowe i bhp. Nie poprawia się one jednak w sposób zasadniczy dopóki, dopóty przedsiębiorstwo nie wybuduje nowych hal i magazynów.

Wczoraj obradowali także — druga po integracji przedsiębiorstw handlowych — Konferencja Samorządu Robotniczego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Szczecinie. Jej głównym tematem była ocena wykonania zadań planowych pierwszego półroczu — na tym też — wskazywano na konieczność zwiększenia możliwości usprawnienia dalszych działań WPHW.

W ZASADZIE wszystkie wskaźniki są pomyślnie. Planowe zadania pierwszych pięciu miesięcy roku — procentowo nadwyżką, uzyskując o prawie 13 proc. wyższą niż w roku ubiegłym dynamikę obrotów. Plan półroczny zatem — zgodnie z przewidywaniami — wykonany zostanie w ponad 100 proc. Mimo to w gospodarce przedsiębiorstwa są jeszcze pewne ujemne zjawiska jak np. wzrost zapasów normatywnych, pewne przekroczenia zaplanowanego funduszu płac itp.

Wokół tych właśnie problemów koncentrowała się dyskusja, w której zabrano głos wielu uczestników obrad. Wskazywali oni na fakt, że przedsiębiorstwo oczekują bardzo trudnych zadań w przyszłym półroczu, dla wykonania których trzeba będzie skoncentrować wysiłki całej załogi. Wiele uwagi poświęcono także problemowi jakości wyrobów — zwłaszcza artykułów bardziej skomplikowanych takich jak sprzęt radiotelewizyjny i zmeblizowany gospodstwa domowego oraz meble. Wskazywano, że wiele szkód obniżających wartość tych towarów powstaje w transporcie oraz na skutek niewłaściwego magazynowania.

Na szczególne podkreślenie zasługują także przedsięwzięcia podejmowane przez przedsiębiorstwo dla poprawy zaopatrzenia rynku. Należą do nich bezpośrednie kontakty z producentami zmierzające do uzyskania dodatkowych dostaw (poza umowami zawartymi na giełdach i targach) oraz dostosowania produkcji (zwłaszcza odcieży) do gustów kupujących. Warto też wspomnieć o organizowaniu różnorodnej kateringowej i sprzedaży żywności, które pozwalają przyspieszyć rotację tych artykułów, które cieszą się mniejszym powodzeniem u kupujących.

Niezależnie od tego na wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego podjęto uchwałę o zwiększeniu trybnej oferty rynkowej — ten sposób pracownicy CR zrealizują wytyczne V i VI Plenum KC. Tak więc do końca roku przedsiębiorstwo dostarczy na rynek dodatkowo 400 ton ryb i przetworów (w tym na szczecińskie — 200 t) oraz wyprodukuje 100 t ryb wędzonych, marynat i garnaturki, a także zwiększy obroty we własnych placówkach detalicznych o dalszych 6 mln zł.

Oceniając dotychczasowe wyniki centrali, dyrektor naczelny Janusz Chamski podkreślił, że tegoroczne plany będą znacznie przekroczone: dostawa na rynek w ujęciu 1-tem losowemu — o 3 proc., wartościowym — ponad 5 proc., produkcja będzie wyższa o 4 proc., zaś jej wartość o blisko 10 proc. Plan nie wykonany zostanie plan eksportu.

Te dobre wyniki są efektem znacznego wzrostu wydajności pracy załogi, która niejednokrotnie wykonuje zadania także i w niekorzystnych warunkach. A ponieważ niedobór w zatrudnieniu wyniósł około 8 proc., pracownicy CR dają z siebie maksimum wysiłku. Wykazuje on przy tym swoje ograniczenia w trudnych warunkach, bowiem z roku na rok odkłada się decyzje o budowie nowego zakładu. Dalsza intensyfikacja produkcji w starym obiekcie nie jest już możliwa. W halach produkcyjnych brakuje miejsca, magazyny przedsiębiorstwa znajdują się w trzech punktach miasta. Od dawna władze sanitarne zalecały ograniczenie produkcji żywności, bowiem odbywa się ona w

JAK już informowała prasa, na 30 bm. zwołano plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym m.in.: sprawozdanie rządu z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego, budżetu i finansów o powyższych sprawozdaniach, wniosek w przedmiocie abstrakcyjnego projektu ustawy w sprawie zamknięcia wnoszenia sejsu Sejmu.

Okres poprzedzający plenarne posiedzenie Sejmu przebiegał w komisjach sejmowych pod znakiem rozpatrywania sprawozdania rządu z wykonania planu i budżetu w częściach dotyczących poszczególnych resortów i instytucji. M.in. na wspólnym posiedzeniu komisji: Gospodarki Morskiej i Żeglugi oraz Handlu Zagranicznego posłowie, po rozpatrzeniu rządowego sprawozdania, zapoznali się także ze stanem realizacji planu w tych dziedzinach w ub. r.

Tegoroczny plan handlu zagranicznego jest szczególnie napięty. Eksport ma wzrosnąć o 15 proc., a import powinien być utrzymany na poziomie ubiegłorocznym. Dotychczasowa realizacja obrotów z państwowymi socjalistycznymi jest stosunkowo pomyślna natomiast z państwami kapitalistycznymi — nie-

zadowolająca. Nie zdołano dotychczas zrealizować zarówno planu wzrostu eksportu, jak i w pożądanym stopniu zracjonalizować importu.

Dotychczasowe wyniki uzyskane w gospodarce morskiej rokuja pomyślne wykonanie założonego planu na cały rok 1977. W ciągu 5 miesięcy br. uzyskano — w stosunku do takiego samego okresu roku ubiegłego — wzrost wartości sprzedaży w transporcie i przemysie resortowym o ok. 10 proc., przewóz flotą handlową o ok. 8 proc., przeładunków o ok. 9 proc., dostaw na rynek wewnętrzny o 3 procent.

NA POSIEDZENIU Komisji Komunikacji i Łączności, podczas omawiania sprawozdania resortów komunikacji i łączności z wykonania NPSG na 1976 r. zdołano stwierdzić, że w ub. r. roku zainstalowano w kraju 100 tys. telefonów, co było możliwe dzięki uruchomieniu wszystkich rezerw. Resort dotychczas, by podobną liczbę telefonów zainstalować w br. Przedterminowo zainstalowano we wszystkich gminach kraju teleksy, z nadwyżką wykonano plan eksportu do państw socjalistycznych.

Omawiając pracę transportu w 1976 r. i w ciągu 5 miesięcy br. stwierdzono, że w roku ubiegłym transport nie wykonał planu przewozów, mimo podjęcia szeregu inicjatyw. Na tym też korzystnie przedstawia się rok bieżący. Do końca maja globalny plan przewozów został wykonany. W tym celu przygotowano resortu komunikacji do tegorocznego szczytu przewozowego. Wśród poselskich postulatów znalazła się m.in. sprawa aktywizacji żeglugi śródlądowej. Dobre wyniki uzyskane przez tę żeglugę w ub. r. są potwierdzeniem skuteczności działań o rozbiórce i modernizacji tej dziedziny transportu.

KOMISJA Pracy i Spraw Socjalnych, zajmując się częścią sprawozdania dotyczącego Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych stwierdziła, że w roku ubiegłym uzyskano wysoką dynamikę wzrostu wydajności pracy przy oszczędnościach w zatrudnieniu. Nastąpiła pewna poprawa struktury zatrudnienia i wykorzystania czasu pracy. Rok 1976 był okresem dużego wzrostu dochodów ludności, m.in. z tytułu plac, emerytur i rent, zasiłków rodzinnych.

KOMISJA Kultury i Sztuki rozstrzygnęła, że część zadań dotyczących Ministerstwa Kultury i Sztuki, RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Komitetu ds. Radia i Telewizji, Agencji Prasowej, Plac i Spraw Socjalnych stwierdziła, że w roku ubiegłym uzyskano wysoką dynamikę wzrostu wydajności pracy przy oszczędnościach w zatrudnieniu. Nastąpiła pewna poprawa struktury zatrudnienia i wykorzystania czasu pracy. Rok 1976 był okresem dużego wzrostu dochodów ludności, m.in. z tytułu plac, emerytur i rent, zasiłków rodzinnych.

KOMISJA Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, rozstrzygnęła, że część zadań dotyczących resortu stwierdziła, że pomyślnie zrealizowano szereg inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki państwowej i zwiększono efekty w realizacji programu budownictwa mieszkaniowego. Pod koniec br. działka będzie 114 fabryk domów o zdolności produkcyjnej 171 tys. mieszkań rocznie. W dyskusji zwracano uwagę, że nie wykorzystano jeszcze wszystkich możliwości zagospodarowania rezerw.

SPRAWOZDAWCA

Wczoraj w kraju

▲ 27 bm. i sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się z prezydium komisji partyjno-rządowej dla doskonalenia funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego. W trakcie spotkania poinformowano i sekretarza KC PZPR o pracach prowadzonych w siedmiu zespołach komisji. W okresie 6 lat swej działalności komisja — grupująca pracowników partii oraz działaczy politycznego gospodarczego — stała się trwałym forum

Stocznia „Warskiego” w Konkursie „DO-RO”

NIEBAWEM będą znane ogólne rezultaty konkursu „DO-RO” na rok 1976. Duże szanse na dobrą lokatę na liście laureatów ma załoga Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego. Komisja konkursowa oceniła jej wkład w realizację przedsięwzięcia konkursowego. Wojewódzka Komisja Konkursowa działająca przy OW NCT przyznała Stoczni „Warskiego” pierwsze miejsce z maksymalną liczbą 100 punktów. Komisja branżowa Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego również najwyżej oceniła przedsięwzięcia zrealizowane przez „Warskiego”.

dyskusji nad rozwiązywaniem problemów społeczno-gospodarczych, a zwłaszcza doskonalenia funkcjonowania gospodarki i państwa. Realizując wytyczne VI Zjazdu partii komisja opracowała koncepcję systemu WOG-owskiego oraz odpowiadające jej narzędzia i zasady ekonomiczno-finansowe działalności organizacji gospodarczych.

▲ W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Rewizyjnej PZPR z udziałem przewodniczących wojewódzkich komisji rewizyjnych. Plenum poświęcone było omówieniu problemów wynikających z dokonanych kontroli w organizacjach i instancjach partyjnych oraz niektórych agencjach organizacyjnych i Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej — Arkadiusz Laszewski. ▲ 27 bm. zakończył oficjalne rozprawienie w Polsce przebywający naszym kraj z kilkudniową wizytą dyrektor generalny Organizacji Wytworzenia i Rolnictwa FAO (FAO) — dr Eduard Sagan. Dyrektor generalny FAO przedstawił najważniejsze zagadnienia dotyczące działalności tej wyspecjalizowanej agencji ONZ w wyżywieniu i rolnictwie oraz aktualnej sytuacji żywnościowej ze szczególnym uwzględnieniem krajów rozwijających się.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJSZCIE: s/s „Bleisko” z Danii, s/s „Cieszyn” z Danii, STATKI NA WYJŚCIE: m/s „Kopalin” Machów do Grecji, s/s „Stawno” do Danii, s/s „Zielna Góra” do Danii. **W PORCIE:** DZIS rano w Zespole Portowym Szczecin Świnoujście przebywały łodzie w czele z jachtami na redzie 41 statków różnych bander. Do Nabrzeża Chemicznego w Świnoujściu zaanulował masowiec band. greckiej m/s „Master Stephanos”. Frachtowiec dan. przywiózł dla kraju 400 statków partię kukurydzy z USA. Minionej doby dokezy ZPS przeładunkowo 12 847 ton różnych towarów.

Interesująca wystawa w Schwerinie

„POLSKA - 77”

(Korespondencja z NRD)

OD 1 DO 26 CZERWCA br. mieszkańcy Schwerina mogli oglądać wystawę „POLSKA - 77”. Powstała ona przy wydawnictwie Polskiego Centrum Kultury i Informacji w Berlinie. Skład pochodził z wielkoformatowych, kolorowych fotografii obrazujące różne dziedziny życia zaprzysiężonego z NRD kraju.

Zdjęcia były niezmiernie interesujące i przedstawiały m.in. obrady polskiego parlamentu, porty morskie, dokonywanie przeladunku cichych towarów, pracę i trud górników Śląska, hutników z Nowej Huty i najnowsze osiągnięcia w Polsce Huty „Katowice”, budowlanych wznowszonych domów, pracowników rolnych i wielu, wielu in-

nych. Pozwalały poznać znakomitych pisarzy, publicystów, aktorów, ludzi nauki, których Polska ma szczególnie dużo. Nie brakło też wybitnych sportowców, że wspomnę tu o Fibaku, podziwianym przez miliony entuzjastów „białego sportu”. Inne zdjęcia obrazowały wnętrza zakładów produkcyjnych, jak np. Zakłady Aparatury Telefonicznej w Radomiu czy nowo wzniesione obiekty gospodarcze PGR Stupia Wielka. Interesujące również były uchwycione okiem kamery fotograficznej prace regulacyjne i modernizacyjne na Odrze i Wiśle, które pozwoliły w roku 1980 potroć przewozić towarów tymi rzekami.

Wystawa byłaby niekompletna gdyby zabrakło na niej fotografii obrazujących polską młodzież. Uwagę zwracających przyciągały migawki z prac kół krótkolowców z katowickiego Pałacu Młodzieży, różnych klubów, a także z życia najmłodszych, tych którzy dopiero poznają elementarz. Uosobieniem młodzieży była fotografia czarującej szczecińki z jakże symbolicznym dla Szczecina kwiatem — magnolią.

Na zakończenie kilka słów o Małannie Grundthal, której imię poświadcza Świeński Dom Nauczyciela. Kobieta owa, nauczycielka z okolic Pozdnamu, miała odwagę w początkach 1945 roku zruć w twarz faszystowskiemu bestiom oskarżenie o mordowanie narodów. Za to tuż przed zakończeniem działań wojennych została zgładzona na placu dworcowym w Schwerinie. Miejsce to upamiętnione jest skromnym pomnikiem, tak jak skromne było życie bohaterki kobiety.

Werner SCHUETT
„Norddeutsche Zeitung”



WIZYTA MINISTRA
E. WOJASZKA
W KRL-D

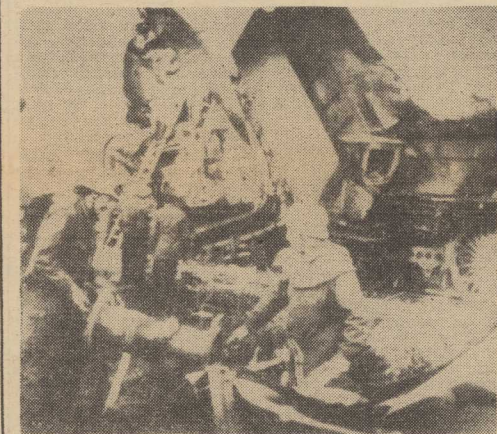
W poniedziałek, w drugim dniu oficjalnej, przyjacielskiej wizyty ministra spraw zagranicznych PRL, Emila Wojaszkę, w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, kontynuowane były polsko-koreańskie rozmowy na szczeblu ministerialnym. Dokonano dalszej wymiany poglądów na temat stosunków dwustronnych oraz zagadnień międzynarodowych interesujących obie strony i wskazano na możliwości dalszego rozszerzenia wzajemnych kontaktów w wielu dziedzinach.

KONSULTACJE ZSRR — USA

W dniach 22-27 czerwca br. w Moskwie odbyły się spotkania między delegacjami ZSRR i USA, poświęcone omówieniu niektórych problemów, dotyczących Oceanu Indyjskiego. Na czele delegacji radzieckiej stał ambasador do specjalnych poselstw, Lew Merdewiecz, amerykańskiej — dyrektor Agencji ds. Rozbrojenia i Kontroli Zbrojeń, Paul Warnke.

WE FRANKFURCIE nad Odrą (NRD) nastąpiło 26 bm. zdarzenie pociągu osobowego z towarowym. W wyniku katastrofy śmierć poniosło 27 osób a 7 zostało rannych.

(CAF-AP-telefoto)



Zza Spizowej Bramy

Kandydat na papieża?

W SIERPNIU br. Paweł VI skończy 80 lat. Coraz częściej więc obserwatorzy zastanawiają się, kto zostanie jego następcą. Wśród kandydatów na czoło wysunął się ostatnio kardynał Giovanni Benelli.

„JAN XXIV już siedział na tronie” — napisał rzymski tygodnik L'ESPRESSO mając na myśli monsignora Giovanni Benello, tytularnego arcybiskupa tunezyjskiej oazy Tuszoro i sekretarza w watykańskim Sekretariacie Stanu — najwyższym urzędzie Kościoła katolickiego.

OSTATNIO Benelli został przez papieża mianowany arcybiskupem Florencji i kardynałem. Ostatnio stał się on więc „papabile”, kandydatem na następcę po Pawle VI.

Paweł VI zna Benellogo od 1946 roku. W owym czasie Benelli, który studiował na papieskim uniwersytecie Gregoriana i w papieskiej szkole dyplomatycznej, był prywatnym sekretarzem sekretarza stanu Montiniego, późniejszego Pawła VI.

W 4 lata później Kuria wysłała Benellogo na stanowisko nuncjusza do Dublina, później zaś do Paryża. W 1966 roku Paweł VI mianował swego protegowanego arcybiskupem, a w 10 miesięcy później Benelli został podsekretarzem stanu; jeszcze później przejął władzę swego bezpośredniego przełożonego, francuskiego kardynała Villota.

W 10 lat potem Benelli sprawował w Watykanie funkcję „kardynała majordomusa”. Benelli czytał wszystkie listy do papieża. Nikt nie mógł uzyskać audiencji u Pawła VI bez jego zgody. Pertraktował z dyplomatami, przygotowywał nominacje nuncjuszów, a w ciągu ostatnich 10 lat żaden biskup nie został wyświęcony — zanim Benelli nie dokonał jego oszczy. Młodszy episkopat włoski w dużej części składa się dziś z osób zaakceptowanych przez Benellogo.

PODZAS gdy inni urzędnicy Kurii mogą odwiedzać papieża najwyżej raz na miesiąc, Benelli codziennie przychodził do gabinetu papieskiego. Ponadto ma on z papieżem specjalne połączenie telefoniczne. Benelli decydował, co może drukować „OSSESSATOIRE ROMAIN”, jakie audycje może nadawać radio watykańskie, a nawet prywatne audycje cudzoziemców u papieża odbywały się w obecność tłumacza przez niego przysyłanego.

Wygląda to tak, „jak gdyby papież faktycznie znajdował się pod cenzurą” — kpił nawet wydawca katolickiego dziennika „RHEINISCHE MERKUR” profesor Otto B. Roerle. Nawet gdyby w tej sztychardziej uwadze było nieco prawdy, z drugiej strony nikt w Rzymie nie ma wątpliwości, że Paweł VI chce mieć „silnego” następcę i że takim jest Benelli.

Zdaniem papieża, jedność Kościoła i nauki katolickiej coraz bardziej jest zagrożona przez autonomistów.

czne dążenia biskupów. Nie ukrywamy apetyt Benellogo na władzę, jego staranne rozwijanie znajomości kierowania Kościołem predestynują go — w opinii Pawła VI — do zostania papieżem „silnym”.

Zgodnie z założeniami Benelli jako arcybiskup Florencji powinien obecnie zebrać nie tylko duszpasterkie, ale także polityczne doświadczenia. Jak dotąd Benelli uchodził za zdecydowanego przeciwnika dialogu z komunistami, rozpoczętego przez Jana XXIII i kontynuowanego przez Pawła VI. W tym duchu czynił też uwagę organ WPK — „UNITA”, która stwierdza, iż nowy arcybiskup florencki będzie miał teraz okazję „głębiej pomyśleć o tych sprawach i być może stworzyć nowy swój wizerunek”. Nie wykluczone, że taki też był zamiar samego papieża.

ChRL
a Wspólny Rynek

BELGRAD PAP. Jak informuje Agencja Tanjug, na początku lipca W. odwiedzi Chin delegacja Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Celem wizyty jest zbadanie możliwości zawarcia pierwszego długoterminowego porozumienia handlowego. Francuska przypomina, że niedawno w siedzibie EWG w Brukseli przebywała delegacja przedstawicieli Banku Chin. Zdaniem Tanjunga, kontakty te świadczą o dalszym zbliżeniu ChRL ze Wspólnym Rynekem.

Lordowie
będą głosować

LONDYN PAP. Po raz pierwszy w historii Wielkiej Brytanii lordowie będą mogli głosować, a stanie się to dzięki przewidzianym na przyszły rok wyborom do parlamentu zachodnioeuropejskiego.

Tradycyjnie już, w Wielkiej Brytanii nie głosują lordowie i rodzina królewska. Projekt prawa wyborczego do zgromadzenia zachodnioeuropejskiego przewiduje bowiem umożliwienie lordom oddania głosu, pod warunkiem oczywiście, osiągnięcia wieku wyborczego.

Zamach
na francuskiego
piosenkarza

PARYŻ PAP. Na autostradzie na południe od Paryża został dokonany zamach na piosenkarza francuskiego Claudea Francois. Na szczęście piosenkarz uszedł bez szwanku. Jechał on wraz ze swoją narzeczoną oraz trzema innymi osobami, kiedy z mijającego samolotu, w którym siedzieli dwaj mężczyźni, padło do nich dziesięć strzałów. Jedna kula przebiła tylną okno, druga tylną epone, a trzecia białą z benzyną. Motywy zamachu nie są znane.

Amerykańscy
mężowie
biją swoje żony

WASZYNGTON PAP. W około 28 milionach rodzin amerykańskich mężowie biją swoje żony. Dane takie opublikował socjolog amerykański Richard Lewis, w wyniku przeprowadzonych niedawno badań w rodzinach amerykańskich. Stwierdził on, iż zjawisko to stanowi „młoczący kryzys” społeczeństwa amerykańskiego. Dopiero tydzień temu pod obrady Kongresu został wniesiony projekt ustawy, która dawałaby żonom prawo zwracania się do sądu ze skargą na męża. Jak dotychczas kobiety w Stanach Zjednoczonych pozostają faktycznie bezbronne w takich sytuacjach i nie mają możliwości zwracania się do sądu o pomoc. Bicie żon przez mężów uczony amerykański nazywa „społecznym syndromem” współczesnej Ameryki.

Nie ma spokoju
w Libanie

BEJRUT, KAIR PAP. Sytuacja w południowym Libanie, gdzie w ostatnich dniach ponownie doszło do walk, zaostrzyła się znacznie na skutek wzmożonej interwencji Izraela. Według informacji z wiatrogonnych źródeł dyplomatycznych w Bejrucie Izrael zapewnił wojskom prawicy libańskiej możliwość atakowania kontrolowanych przez lewicę wiosek przygranicznych z terytorium okupowanego przez oddziały izraelskie. Dyplomaci akredytowani w Bejrucie ujawnili, że w ciągu ostatniego tygodnia oddziały prawicowe pod dowództwem majora Haddada dwukrotnie zaatakowały przygraniczną wieś Kfar Szuba z okupowanych przez Izrael Wzgórz Golan.

Kara śmierci
za szpiegostwo

KAIR PAP. Sąd Wojskowy w Kairze skazał Egipcjanina Hafeza Owaidę na karę śmierci za szpiegostwo na rzecz Izraela. Jak oświadczył prokurator, H. Owaida, który pochodził z Synaju, został przez trzema laty skazany w Izraelu na 17 lat więzienia za przemyt narkotyków. Po roku został jednakże zwolniony, ponieważ odmówił się zwinności, ponieważ odmówił się pracować dla wywiadu izraelskiego.

Lato w Jaltcie

MOSKWA PAP. Pełnia sezonu letniego rozpoczęła się w największym uzdrowisku południowego Krymu — Jaltcie. W ciągu roku od początku do ponad dwa miliony osób, przybyłych z całego Związku Radzieckiego i wielu krajów świata.

„Wkład” w dzieło zbliżania narodów...

„Polskie żarty”

TYTUŁ brzmi „Polish jokes”. Autorami są Pat Macklin i Man ny Erdmann, wydawnictwo zwie się Patman Publications, rok wydania 1976.

Książeczka jest kolejnym (było ich już sporo) zbiorem najordynarniejszych i najgorszych dowcipów, których „bohaterami” uczyniono Polaków. Dowiadujemy się z niej, że Polacy (zwani pogardliwie „Polacks”) to troglodyci, kretyni, brudsi, nieroby i zboczeńcy, względnie impotenci,

zaś Polki debilki i ładaczne. Większość tych fajerki (jak różnie ilustrujących je rysunkowych bohomozów) jest tak pluwawa, że nie nadaje się do cytowania. Ograniczę się więc do kilku najdelikatniejszych.

„Jakie jest w Polsce narodowe zwierzę?”
— Hiena”.

„Jak po polsku nazywa się „soap” (mydło)?
— Przykro mi, ale muszę panna rozczarować. Tego słowa nie ma w polskim języku”.

„Jeśli pies jest najlepszym przyjacielem człowieka, to kto jest jego najgorszym wrogiem?”
— Polak”.

„Dlaczego Kleopatra popiełała samobójstwo?”
— Bo dowiedziała się, że jest Polką”.

„Dlaczego cały świat nie nawiązuje Polaków?”

— Bo są na świecie”.

„Dlaczego pojedynki nigdy nie zdarzały się w Polsce?”

— Bo nikt nie potrafiłby tam zliczyć do dziesięciu”.

„Co zrobiłbyś, gdybyś dowiedział się, że jesteś tylko pół Polakiem?”
— Byłbym o połowę mniej zawstydzony, niż jestem”.

TO chyba wystarczy... W Polsce tłumaczy się i wydaje setki amerykańskich książek, a między innymi wkrótce ukaże się reprezentatywny wybór amerykańskiego humoru i satyry. Praktycznie literatury polskiej w Stanach zliczyć można na palcach jednej ręki. Może się więc łatwo domyślić, że ktoś szukający polaków w nowojorskiej księgarni, trafi jedynie na „Polish jokes”.

Oczywiście żaden kulturowy Amerykanin przy zdrowych zmysłach nie weźmie na siebie od-

powiedzialności za tego typu obrzydliwość. Czy nie ma jednak sposobu, ażeby w dobie Hali-ni-ni i Belgradu nie ukazywały się w Stanach Zjednoczonych rynsztokowe publikacje, nawołujące do nienawiści i pogardy?

AMAR
(S=„iki”)



A POLISH
ROLLER PERBY QUEEN



zechciłoby przewieźć tę przyzę z miejsca na miejsce, musiałoby stowarówć w tym celu trzydziści tysięcy pociągów tżwarowych! Tak najbórdziej obrazowo przedstawić można pracę wykonaną przez ludzi z Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych. To, oczywiście, jeszcze nie wszystko — bo doliczyć trzeba setki tysięcy godzin spędzonych pod wodą przez nurków, godzin spożytkowanych na różnorodne prace, dla których nie ma zwyczajnej miary ani w tonach, ani w metrach.

Dni Morza to święto także też niewielkiej, półtysięcznej grupy ludzi, prawie niewidocznych na co dzień w morskim pejzażu Szczecina. Niewidocznych — a niezbędnych. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni pogłębiarki PRClP-u pracują na torze wodnym, w portowych basenach, na Botliku. Dla marynarzy spod zielonego, nienajakniejszego nieba

MARYNA

spod zielonego

Normalna praca, wykłady dzieł
Przy głowkach morskiego dla-
chronu „Lucyfer” daremnie wal-
czy z martwą falą i — jak zwy-
kle — ulega. Przy burcie holowej
konia odpływa na białej spo-
kojne wody.
„Świdrak” pracuje w Kolobrze-
gu, „Inżynier Bukowski” oraz świa-
tojską redę. Pracujące tylko je-
den smok, drugi uleży awarii. W
zwalczaniu piasku każdego dnia

nego — zakotwiczone na gru-
dach stalowych linach pracując
Zalewie, tuż przy wejściu do Ka-
łusza Piastowskiego. Co kilkana-
ście minut bębny powoli się obra-
cają, liny opadają na dno: to o-
bok pozbędziarki przepływa statek,
coś przeskakuje nadry, coś baw-
ustannego ruchu wielkich czer-
paków, zgarniętych z dna rzad-
kie, szare błoto. Brudna woda k-
wlewa burty, rozpryskuje się po
pokładzie. Ale w kabinach jest pa-

Każdego opowieści najwięcej w pracy. Dalekie porty i wielkie łalki zabierają zaś młodych, co tak tylko najwięksi od po-
żądają. W tej chwili, jak pisał
współczesny jedynak Roman Lidke,
ówron na wodzie pracuje od 17
kolejnych życia i którego syn także
przyszedł do PRCPi, starszy me-

Wrócami do Szczecina. Dyrek-
tor Kociuba jeszcze raz wywołu-
je „Rozgwieźdę” przez radio:
„Zyczymy wam do czasu doro-
szenia się, żebyście nie chcieli
pi i trzeszczą, a po chwili opowia-
da cyszym, wyraźnym gło-
sem: „Dziękujemy, posłamy

OD kilku lat na Kamczatce, sta-
fistując w wulkanie i w górach
Kamchatki, gdzie jest wiele
kwańcia nowych źródeł ener-
Dzięki ciężkiej wielomiesięcznej
ciężkiej pracy, którą wykonali
nasze ekipy, udało się już w końcu
stać się, że pojawił się nowy potęg
siły gorącej wody, która będąc
cieplejszą niż ta, którą otrzymu-
jemy z ciepłej wody, może być
miejscu Pietropawłowska Ka-

Tomasz ZIELICKI

(Ciąg dalszy nastąpi)



Stefan Marcinkowski nie żyje

SZCZECIŃSKI sport kajakowy okrył się żałobą. W sobotę zmarł jeden z najaktywniejszych działaczy tej dyscypliny sportu, Stefan Marcinkowski. Był on od wielu lat propagatorem i organizatorem sportu kajakowego i turystyki kajakowej. Przez kilka kadencji pełnił funkcję prezesa Okręgowego Związku Kajakowego w Szczecinie, był członkiem PZKaj w Warszawie. Z jego największym sukcesem szczecińskich kajakarzy.

Pogrzeb Stefana Marcinkowskiego odbędzie się dziś o godz. 14 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

działania, jest brak odpowiedniej ilości sprzętu. Paradoksem może się wydawać, że zakup jego limitowany jest wielkością pomieszczeń magazynowych. Wieloletnie starania u władz uczelni nie dają pozytywnych rezultatów. Innym problemem jest brak autokaru turystycznego z prawdziwego zdarzenia. Organizacja studencka dysponuje jednym „Jelczem” typu miejskiego, który nie spełnia podstawowych warunków do dłuższych eskapad turystycznych. Mimo przedstawionych trudności trzeba stwierdzić, że szczecińscy żacy mają duże możliwości by mile i z pożytkiem spędzić tegoroczne wakacje.

Zbigniew MIELCZAREK

Co robić gdy nastaną wakacje Studencki wypoczynek

JUŻ niebawem tętniące życiem mury szczecińskich uczelni opustoszeją. Po gorączkowym okresie zaliczeń i sesji egzaminacyjnej nastanie pora zasłużonego odpoczynku — by po wakacjach wrócić do swojej Alma Mater opalonym, wypoczętym, zdolnym do podjęcia kolejnych zmagających z wiedzą. Doceniając znaczenie okresu wakacyjnego dla całego procesu dydaktycznego, organizacja studencka zadbała aby czas wolny od nauki zagospodarować w miarę atrakcyjnie.

POKRÓTCE

MECZ LEKKOATLETYCZNY
RFN USA

W GELSENKIRCHEN zakończyło się spotkanie lekkoatletyczne, w którym drużyna RFN walczyła z odmłodzoną reprezentacją USA. W konkurencjach męczyzn triumfowali Amerykanie 11:0, a wśród kobiet zwyciężyły lekkoatletki RFN 8:6.

KOLUMBIJCZYK CERVANTES
MISTRZEM ŚWIATA

W MARACAIBO odbyła się walka o wakacyjny tytuł zawodowego mistrza świata w wadze lekkopółśredniej (wersja WBA). Antonio Cervantes (Kolumbia) znokautował w 5 rundzie Argentyńczyka Carlosa Gimenezę. Walkę oglądało 18 tys. widzów.

PORAŻKA
ANATOLIIA KARPOWA

OD SENSACJI rozpoczął się wielki turniej szachowy w Leningradzie. W pierwszej rundzie mistrza świata Anatolij Karpow przegrał z Markiem Tajmanowem (oba ZSRR).

RYSZARD SKARBINSKI
TRIUMFATOREM
„TYGODNIA KILONSKIEGO”

ZAKOŃCZYLI SIĘ tradycyjne regaty żeglarskie „Tydzień Kiloni”. Reprezentant Polski Ryszard Skarbinski odniósł cenne zwycięstwo w klasie Finn, a drugi z Polaków — Tomasz Rumaszewicz, wywalczył w silnej konkurencji czwarte miejsce.

W TYM CZASIE bowiem z wielu form wypoczynku, w kraju i za granicą, skorzysta łącznie około 1 600 szczecińskich studentów. Większość z nich wypoczywać będzie na różnego rodzaju obozach; kajakowych, rowerowych, hippicznych i wędrownych — łącząc aktywny wypoczynek ze sportem i rekreacją. Dla bardziej doświadczonych turystów przygotowano obozy wędrowne w górach: Rumunii, Bułgarii oraz Grecji. Dla studentów którzy zechcą odwiedzić nasze Wybrzeże lub też uczestniczyć w imprezach Festiwalu „FAMA” przygotowano pięć akademickich baz namiotowych, zlokalizowanych w Swinioujściu, Pogorzeli, Dziwnowie i Ustroniu Morskim. Interesującą inicjatywą środowiska studenckiego i dykcji Wolińskiego Parku Narodowego jest powołanie Konnej Straży ochrony przyrody patrolującej latem tereny parku.

W PRZYPADKU gdy zbierze się grupa studencka, która będzie chciała realizować własny program turystyczny może skorzystać z pomocy finansowej SZSP oraz fachowego poradnictwa, kwalifikowanej kadry przewodników, sprzętu turystycznego. Inną formą wypoczynku młodzieży akademickiej będzie akcja „Zagłębie 77”, w której główny nacisk położony będzie na wycieczki morskie. Akcja ta zlokalizowana zostanie na wodach Zalewu Szczecińskiego oraz Jeziora Mazurskich. W zakresie kształtowania postaw internacjonalistycznych wśród studentów nieposlednią rolę odgrywa turystyka zagraniczna. Tutaj swoje pole do popisu ma akademickie biuro podróży „Almatur”. Wachlarz propozycji „Almatur” jest niezmiernie bogaty. A oto kilka z nich: wycieczki krajoznawcze do krajów socjalistycznych, kursy językowe w NRD, ZSRR, Wielkiej Brytanii oraz indywidualne wyjazdy do KRL. Proponuje także tanie turystyki miejscowe biuro podróży zorganizuje dwie grupy do Włoch i Grecji. Bez tego tzw. grupy campingowe, a więc uczestnicy korzystają z własnego sprzętu biwakowego. sami będą przyrządzać posiłki jak również samodzielnie realizować program turystyczny. Taki model wyjazdu oprócz niskich kosztów ma również walory wychowawcze. Łącznie za granicę w czasie tego lata wyjadzie około 500 studentów.

TO co proponuje studenckie biuro turystyczne nie stanowi górnych granic możliwości. Główną przeszkodą uniemożliwiającą objęcie szerszego pola

V OSM

Czy siatkarki pojadą do Łodzi?

OD 29 czerwca do 3 lipca na boiskach przy Technikum Mechaniczno-Energetycznym zostaną rozegrane półfinały w piłce siatkowej dziewcząt, V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W zawodach uczestniczą zespoły z Leszna, Pili, Gorzowa, Poznania, Zielonej Góry i Szczecina.

Początek zawodów w każdym dniu o godzinie 18, a w niedzielę o godz. 10. (bt)

Wyłoniono nowych drugoligowców

W NIEDZIELĘ została rozstrzygnięta sprawa awansu do drugiej ligi piłkarskiej w ostatnich trzech grupach klas międzywojewódzkich, Polonia Warszawa, Resovia Rzeszów i Radomsk Radom dołączyły do pięciu zespołów, które wcześniej zapewniły sobie prawo gry w II lidze. BKS Bydgoszcz, Startu Łódź, Warta Poznań, Chemika Kędzierzyn i Odry Wodzisław.

Liga międzyzakładowa

Wyniki i tabele

PIŁKARZE ligi międzyzakładowej zakończyli już rozgrywki. Wyłoniono mistrzów poszczególnych grup, znany zdobywcę pucharów w poszczególnych ligach. Jak już informowaliśmy główne trofeum przypadło w udziale zespołowi FMS Polmo — mistrzowi I ligi. Natomiast puchar II ligi zdobyła drużyna WRKB z III ligi — Taxi.

Od jesieni ubiegłego roku do czerwca br. odbywały się mistrzostwa w grupach. W tym miesiącu przeprowadzono tzw. rozgrywki ligowe o czołowe lokaty w ligach. Poniżej podajemy kolejność w ligach i grupach tych lig.

I LIGA

MISTRZEM została FMS Polmo, która w finale wyprzedziła Stocznię Szczecińską im. A. Warskiego, KBO i ZPS.

A oto końcowe tabele grup I ligi.

Grupa I	
1. Stocznia im. A. Warskiego	29 52:18
2. KBO 1	28 48:14
3. SSR „Gryta	28 35:13
4. CPN	23 34:37
5. Wiskord	24 38:26
6. Polce	23 45:26
7. Partula	23 34:37
8. Hydroma	16 28:37
9. MPGM	13 38:42
10. WSS Spolem	12 23:51
11. SPBP	1 17:83
Grupa II	
1. Polmo	37 70:16
2. 53:16	32 53:16
3. WPKM	23 41:24
4. Transbud	23 49:34
5. Huta	23 33:31
6. ZCH Police	22 33:31
7. Politechnika	20 30:27
8. NNBP	20 24:24
9. Polmozybt	15 25:57
10. 22:46	14 22:46
11. PPDIUR „Gryt”	13 26:47
12. Stocznia Jachtowa	7 11:57

MISTRZEM — WRKB Szczecin, 2) 40-7 OHP im. Synów Pułku Szczecin, 3) OPFR, 4) Dolna Odra. Tabele końcowe grup II ligi.

II LIGA

Grupa I	
1. WRKB	28 35:16
2. OPFR	27 48:31
3. WPKM	27 39:27
4. Zespoł Elektrowni	25 46:28
5. Żegluga Szczecińska	21 38:38
6. SFN	20 33:30
7. Elektromontaż	16 29:40
8. FTSL II	16 25:38
9. ZURIT	16 27:41
10. Urząd Morski	14 29:31
11. Selfa	14 31:58

Grupa II

1. 40-7 OHP im. Synów Pułku	27 41:15
2. Dolna Odra	23 35:15
3. SPBP nr 3	24 42:15
4. Promer	23 35:28
5. Miastoprojekt	20 39:20
6. SPBP nr 2	18 39:25
7. Extra	16 29:18
8. PKS	6 8:54
9. WPEC	4 14:48
10. SM „Wspólny Dom”	4 14:48

III LIGA

MISTRZ — Taxi, 2) Cukrownia Szczecin, 3) Transkom.

Tabele końcowe grup III ligi.

Grupa I	
1. Taxi	28 43:14
2. RPWK	28 49:20
3. SPIS	28 39:24
4. Wodrol	19 38:24
5. Terus	18 28:31
6. Zalom	15 23:32
7. PBDIM	13 23:33
8. Meratronik	12 23:35
9. Urząd Miejski	3 9:06
Grupa II	
1. Transkom	18 40:9
2. PPH Odra 2	18 29:9
3. SPRI	17 24:10
4. MPO	13 11:16

Ratownictwo wodne

4 miejsce szczecinian

W OŚWIECIMIU odbywały się międzynarodowe zawody w ratownictwie wodnym, w których obok reprezentacji wojewódzkich WOPR startowały zespoły z RFN i Holandii. W punktacji zespołowej zwyciężyła Warszawa przed Katowicami, Wrocławiem i Szczecinem.

Nasz zespół startował w składzie: A. Szmajczyńska, G. Michniewicz, M. Kita oraz B. Liżak, B. Drabik, J. Psujek.

PRZED występowaniem w Oświęcimiu para szczecińskich ratowników A. Szmajczyńska i B. Drabik uczestniczyli w zawodach w Krakowie zajmując czołowe lokaty.

Polscy tyczkarze zwyciężają

UWAGA sympatyków „królowej sportu” była zwrócona na trójmecz lekkoatletyczny ZSRR — NRD — Polska, a tymczasem na innych stadionach naszego kontynentu, nasi zawodnicy zwyciężali. I tak w Londynie na międzynarodowym mitingu bardzo dobrze spisał się W. Buciarński, który w skoku o tyczce wynikiem 5,30 wywalczył zwycięstwo. Natomiast w Hadze w tej konkurencji pierwsze miejsce zajął M. Klimczyk osiagając ten sam wynik.

(bt)

Dziękujemy...

...szczecińskiej ekipie za podrozwienia z VII Igrzysk Szkół Rolniczych i CRS w Bydgoszczy. ...karatekom AZS z Wyższej Szkoły Morskiej za podrozwienia i turnieju karate o Puchar Słowackiej. ...piłkarzom SZS-AZS „Kusy” za podrozwienia z finałowych mistrzostw Polski w Warszawie.

KOLARZE...
Foto: Z. Jodkowski

Z myślą o spartakiadzie

Żeglarze startowali w Mielnie

EKIPA szczecińskich żeglarzy uczestniczyła w regatach w Mielnie, które były jedną z eliminacji do tzw. Pucharu Klas rozgrywanego w tym roku zamiast mistrzostw Polski juniorów. W klasie 40 brała udział Maria z Lesław Świstowicz z Pałacu Młodzieży ze Szczecina zajęli trzecie miejsce na 42 startujących żałgi. W kl. OK Dinghy J. Olszewski z JKS zajął 4. lokatę.

Obecnie szczecińskie żałgi młodzieżowe przygotowują się do startu w tradycyjnych regatach im. Leonida Telidzi, które odbędą się w dniach 30 czerwca — 3 lipca w Mysliborzu.

Natomiast 4 lipca w Kamieniu Pom. rozpoczyna się regaty eliminacyjne strefy północnej Centralnej Spartakiady Młodzieży. Startować w nich będą reprezentacje województw: koszalińskiego, gorzowskiego, pilskiego i szczecińskiego. Zawody zakończą się 8 lipca.

Po zwycięstwie Borga

„FIBAK nie grał źle, ale był bezradny wobec tygrysy drażliwości i atletycznej siły Borga” — napisał brytyjski „Sunday Express” w obszernym sprawozdaniu ze spotkania Szweda z polskim tenisistą. Zdaniem sprawozdawcy tej gazety, w aktualnej formie Borg jest nie do pokonania przez żadnego uczestnika jubileuszowego turnieju. „Polak utrudnił życie Borgowi tylko w pierwszym secie, później musiał ulecbykskotliwym zagrywkom, w tym sporę liczbę asów serwisowych Szweda. Po początkowych próbach nawijania walki przez Fibaka Szwed później panował niepodzielnie na kortach. Pokonanie Borga w tym turnieju będzie nie lada wyzwaniem — stwierdził „Sunday Telegraph”.

Polak imponował precyzją uderzeń — pisał „Sunday Times”. Jego półwolne i crosse były zachwycające, ale w miarę, jak rozwijało się spotkanie, Fibak nie mógł nie porazić na destrukcyjne serwisy Borga, jego potężne, fortandy i precyzyjne loby. Teraz, kiedy Borg ma już za sobą sporo praktyki na kortach wimbledońskich, będzie on niekiedy trudny do pokonania.

Z turnieju wyeliminowany został też debiuty partner Fibaka, Amerykanin Stockton.

PORAŻKA Stocktona, zdaniem dziennikarzy obserwujących turniej wimbledoński, zwiększa szanse debiuta Fibaka-Stockton, ponieważ obecnie obaj zawodnicy mogą skoncentrować się wyłącznie na grze podwójnej.

Dotychczasowy przebieg turnieju wimbledońskiego wykazał, że robie nie jakichkolwiek przewidywań jest ryzykowne, odpadał bowiem zwycięzcy i awansowali niemań zawodnicy eliminacyjnym przetrwała rozstała w numerem para Brian Gottfried — Raul Ramirez, ale trudno oprzeć się pokusie stwierdzenia, że na drodze Fibaka i Stocktona do finału nie ma przeszkód nie do pokonania.

NA TENISOWYM turnieju wimbledońskim, wyeliminował półfinalistki singla kobiet. Awans wywalczyły: Amerykanka Chris Evert, dwie Angielki — Wirlina Wade i Sue Barker oraz Holenderka Betty Stove.

FIBAK I STOCKTON W IV RUNDZIE

WOJCIECH FIBAK i Dick Stockton zakwalifikowali się do czwart-

Z kolarskich tras

TADEUSZ MYTNIK ZWYCIĘŻYŁ W KOŁOBRZEGU

W KOŁOBRZEGU odbyła się kolarska, ogólnopolskie kryterium uliczne na dyst. 60 km. Zwyciężył Tadeusz Mytnik (Piła Gdynia) przed Józefem Paluchem (Gryt Szczecin), Bernard Kręczyński był szósty, a Ryszard Szurkowski — ósmy.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA ZA GRANICĄ

PRAWDZIWA furorę robi ostatnio 26-letni kolarz zawodowy Michel Pollentier. Belg wygrał 13 czerwca Giro d'Italia, 24 czerwca zwycięsko ukończył wycieczkę dookoła Szwajcarii, a w niedzielę po solowym rajdzie triumfował w kolarskich mistrzostwach Belgii profesjonalistów. O 3 min. 42 sek. poniżej na Bruyere. Eddy Merckx zajął 9 miejsce tracąc 9 min. Pollentier zdobył tytuł „kolarza miesiąca czerwca”.

MANUEL ESPARZA zdobył tytuł kolarskiego mistrza Hiszpanii zawodowców.

WŁOCH Enrico Paolini został zawodowym mistrzem Włoch w kolarstwie wysiłku rozegranym w Sorrento.

W GUNZEN (Szwajcaria) odbyły się zawodowe kolarskie mistrzostwa z trzech krajów: Szwajcarii, RFN i Luksemburga. Triumfował Szwajcar Roland Salm.

W BEEK odbyły się kolarskie mistrzostwa Holandii zawodowców. Triumfował Fedor den Hertog, który pokonał 237,8 km w 3:54:58. Drugie miejsce ze stratą ponad dwóch minut zajął Jan Krekels, a trzecie — Gerrie Kentemann.



Pacioreczniki na rabatach

OD paru dni w różnych punktach miasta pracownicy Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej sadzą na kłombach w miejsce przekwitłych, wiosennych kwiatów nowe rośliny. Uwagę zwracają wysokie zielone sadzonki z długimi sztywnymi liśćmi — to pacioreczniki, którego parę gatunków wkrótce ozdobi skwery i uliczne donice pomarańczowymi i czerwonymi dużymi kwiatami. 4 tydzień tych roślin kwitnąć będzie aż do późnej jesieni, gdyż ich okres wegetacji jest bardzo długi. (su)

Dla kolonii letnich

Bezpłatny wstęp na kąpieliska

JAK nas poinformowała dyrektorka PEUK, od wczoraj dzieci przebywające na koloniach w Szczecinie mogą bezpłatnie korzystać z miejskich plaż i kąpielisk.

Z reklamacją do piwnicy

REKLAMACJE obuwia zdarzają się często. To odchodzi podszewka, to odpada obcas albo pęk pasek i to po paru dniach noszenia butów. A więc w sklepie, w którym dokonał zakupu — klient zgłasza pretensję, że buty nie nadają się do użytku. Dawnie personel sklepów przyjmował reklamacje i albo wymieniał obuwie, albo zwracał pieniądze. Teraz, gwoździ „usprawnienia”, odsyła się pechowych klientów do niedawno otwartego punktu reklamacji przy al. Jedności Narodowej nr 41. Tu w dusznej piwnicy przerobione na ów punkt reklamacyjny intylik, kilkunastu, a czasem kilkudziesięciu ludzi musi odczekać godzinę, lub dłużej, aby wreszcie spróbować załatwić swoją sprawę. Być może taki tryb postępowania jest wygodny dla personelu sklepów, ale na pewno nie dla klientów. (su)

Zimę zapomnieliśmy o komarach...

„KURIERZE” ratuj! Komary jedzą nas żywcem — piszą w listach do redakcji mieszkanki Pomorza. — Nawet wieczorem w mieszkaniach na 7 piętrze trzeba trzymać okna ściśle zamknięte, bo kłują nas prawie bez przerwy.”

NIE SA to jedyny sygnały, jakie do nas docierają w sprawie inwazji tych komarów. Daje się ona we znaki również w budynkach położonych w pobliżu ul. E. Plater oraz na Cmentarzu Centralnym. — Wszystko się zgadza — mówi dyrektor Szczecińskiego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji Czesław Radziejowski. — Komary ma zasięg lotu do 3 km. Na Pomorzanie więc szczególnie do kuczałki są te, które docierają z odrażeńskich legów. Przy ul. Emilii Plater — to z Parku Żeromskiego, Cmentarz Centralny zaś został dotknięty ich inwazją w całosci. Jedynym środkiem zaradczym byłoby zastosowanie opryszków za pomocą silnie toksycznych substancji chemicznych. Nie jest to jednak taka prosta, jak się powszechnie wydaje. Doświadczenie

TO oryginalne ogrodzenie można obejrzeć przy ul. Kazimierza Królewicza. Potężne tańcuchy skutecznie strzegą zieleniec.

Fot. Zb. Jodkowski

Prezent na Święto Lipcowe Wyładnienie skwer na al. Jedności Narodowej

PRZYGLĄDAJĄC się mapie Szczecina, każdy zauważy naturalny ciąg spacerowy. Zaczyna się on na pl. Żołnierza Polskiego i prowadzi przez al. Jedności Narodowej, Jasne Błonia, Park Kasprzowicza aż na Głębie. Od kilku lat trasa tradycyjnych spacerów szczecinian jest zagospodarowana. Mamy już ładną aleję fontann, Teatr Letni z efektywnym otoczeniem, rozpoczęto pierwszy etap budowy Pomnika Czynu Polaków. Niedawno przystąpiono też do przebudowy skweru między pl. Lotników a pl. Żołnierza.

PROJEKT opracowany przez inż. Zbigniewa Abrahamowicza zmieni dość gruntownie wygląd placu przed Pomnikiem Wdzięczności. Rosnące tu lipy otoczone zostaną półkolistymi kamiennymi murkami z drewnem na wierzchu. Będą one służyły — zamiast obokornych lawek do siedzenia. Jako nawierzchnię zaprojektowano mozaikę z klinkieru, kostki i białych płyt betonowych. Na obu jezdniach al.

Nowy parking

MIASTO przybędzie kolejny, bardzo potrzebny parking. Będzie on zlokalizowany przy ul. Wielkopolskiej. W tym celu zostanie wykorzystany odcinek starej, nie używanej od dawna jezdni pomiędzy pl. Lenina a ul. Armii Czerwonej (przed Klubem Naukowca). Obecnie PEDIM prowadzi tu niezbędne prace, obiecując, że do końca miesiąca parking będzie gotowy (jas)

z doskonałym środkiem owadobójczym, jakim był DDT, uczy nas ostrożności. Jak wiadomo bowiem, pewne składniki tej trucizny odkładały się w tłuszczu wątroby człowieka i zwierzęcia, powodując

Kłująca plaga

po latach niekorzystne zmiany. Używanie środków toksycznych grozi również pewnym niebezpieczeństwem dla człowieka. — Z tych względów — wyjaśnia kierowniczka sekcji usług Szczecińskiego Zakładu DDD mgr Aniela Ogóńska Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zaleca ostrożność przy stosowaniu tej metody walki z komarami. Czasami niszczą one nasze działania względem natury i ochrona środowiska naturalnego człowieka. Nie odokarmiamy np. kąpieliska na Arkońcu z uwagi na skwery, jakie nasza akcja mogłaby wywołać w najbliższym czasie na tym terenie małym

Anomalia polityki remontowej handlu

Tracą na tym klienci

SZCZECIN posiada sporą — w stosunku do wielkości miasta — sieć placówek handlowych i usługowych. Jest ich bowiem 4100. Codziennie jednak wiele z nich zamyka swe podwoje z najrozmaitszych przyczyn: a to choroba, a to przypadek, a to remont. Ale najbardziej drażnią nas napisy: „remont”. Z góry wiadomo, że dużo wody upłynie na Odrze, nim placówka rozpocznie funkcjonować na nowo. W dodatku bardzo często nie jesteśmy przekonani o tym, że ta właśnie renowacja jest najbardziej potrzebna. Zaczynamy się zatem zastanawiać nad celowością polityki remontowej w szczecińskim handlu.

TRWA przebudowa „Roksany” przy pl. Żołnierza. Prace postępują tu wyjątkowo szybko. Dlaczego jednak właśnie ten sklep poddany został modernizacji? Przecież nie tak znowu dawno gospodarowali tam malarze i murarze. Jest wiele innych placówek, którym taka kosmetyka przydałaby się bardzo. W PPHW powiedziano nam:

TO właśnie „Budrem” wybrał sobie ten sklep. Jest on duży, a zakres robót stolarskich gwarantuje przedsiębiorstwu znaczny zysk. To zupełnie coś innego niż „diabanie” w trzech młach sklepach, czy mogliśmy odmówić? Oczywiście, że nie! Nie pytaliśmy dalej. Znamy nas wzajemnie, znajomością powiązania pomiędzy przedsiębiorstwami. Jeżeli np. dziś WPHW odmówi sugestii „Budremu”, to w przyszłości przedsiębiorstwo to może się obrazić i patrzeć będzie łaskawym okiem na innego zleceniodawcę.

Trwa remont byłego sklepu mleczarskiego przy pl. Odrodzenia oraz baru „Staropolska”. Trwa już bardzo długi Przy pl. Odrodzenia w marcu br. miało powstać bistro. Zakład Gastronomiczny nie posiada własnej ekipy remontowej. Dział techniczny zakładu liczy... dwie osoby. Roboty więc prowadzone są w oparciu o różnych pożytkowników. W ub. roku jedno ze szczecińskich przedsiębiorstw handlowych rozpoczęło w kilku punktach miasta budowę pawilonów. W jednym miejscu wyłano fundament, w innym zwieziono elementy, a w jeszcze innym zrobiono wykop. Teraz nie się tam nie dzieje, nie wiadac robotników. Okazuje się, że budowę to tylko „zasłona dymna”. Poślanowidny wier rozpoczynała przydzieliła mu sporą kwotę na budowę tych obiektów. Przedsiębiorstwo przyjęło ten pretekst, by nie wykonać budowy. Trudnościach ze znalezieniem wykonawców.

GDYBYŚMY odmówili centrali przyjęcia pieniędzy, to wtedy, gdy byłby nam potrzebne, na pewno nie dostalibyśmy ich. Przypadłoby nam Posłanowidny wier rozpoczynać budowy. Środki zainwestowane w tzw. roboty w toku już nie mogą nam być zabrane.

Nie szkodzi, że tych „budowach w toku” nie się nie dzieje. Takie stanowisko szczecińskich handlowców nas denerwuje, lecz im pozwala zachować na lepszą tali limity finansowe. Samo życie.

ANOMALIA remontowo-budowlana szczecińskiej sieci handlowej zaczyna przybierać zastraszające rozmiary. Przedsiębiorstwo handlowe, miast zajmować się handlowaniem, prowadzi działalność inwestycyjną, a zaopatrzeniowcy, miast poszukiwać u producentów butów czy modnych dzinsów, szukają cementu i stali, aby wyremontować sklep.

Istnieje w Szczecinie, tak jak w każdym dużym mieście, roczny plan remontów i inwestycji handlowych. Stanowi on zbilansowanie potrzeb zgłaszanych przez handlowców i mocy przerobowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Jednak w trakcie roku i tak plan ten się „wali”. Trzeba np. poza planem zmodernizować sklep

▲ W RAMACH działalności kulturalnej Miejskiego Domu Kultury „Hetman” przy SM „Kolejarz” prowadzi dla dzieci osiedla pozostających w czasie wakacji w domu. akcje „Lato-77”. W dniach od 1 do 26 lipca br. organizowany jest II turnus półkolonii, którego uczestnikami mogą być dzieci i młodzież z terenów województwa zachodniopomorskiego. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Klubu „Hetman” przy ul. 8 Maja.

ZOO. Działamy bardzo ostrożnie w Parku Kasprzowicza z uwagi na ładnie pływające po Rusałce. W przypadkach jednak poruszonych przez „Kuriera”, wagiędzy ochrony środowiska nie wchodzi w grę — mówi dyr. Radziejowski. — Tu chodzi raczej o zabieg czysto formalny. Brakuje nam zleceń. W tym roku Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej np. nie zaproponowało

Te bowiem miejsca są legowiskiem i umożliwiają komarom przeżycie zimy.

Hardzo dobre skutki daje także, przeprowadzane z końcem zimy lub na początku wiosny, akcja zwalczania larw komarów w ich miejscach legowisk, w zbiornikach stojącej wody. Środki chemiczne nie mają wówczas tak szkodliwych działań ubocznych. O skuteczności tego rodzaju działań przekonaliśmy się przed kilku laty, kiedy to udało się prawie całkowicie zlikwidować w Szczecinie plagę komarów. Niestety nie otrzymaliśmy prawie zupełnie zleceń na tego typu prace.

TE WSZYSTKIE wyjaśnienia dowodzą jednego: ktoś w naszym mieście zapomniął o walce z komarami. Możemy mieć o to pretensje do Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej, któremu podlegają wszystkie parki i Cmentarz Centralny oraz do Zarządu Gospodarki Terenami. Jedno jest pewne: niezbędne jest podjęcie szybkich działań zaradczych. A w ogóle — czas najwyższy, by walkę z komarami prowadzić wcześniej, a nie wtedy, gdy te owady kłują nas bez umiaru... (ten)

futrarski lub przystąpić do budowy salonu „Polen”. Skutki takiej działalności najbardziej odczuwamy my — szczecinianie czekający na zakończenie remontu lub budowy placówki handlowej czy usługowej. (Maz)

PROSZĘ O GŁOS

Gdyby tak mylnia samochodów w centrum?

W SZCZECINIE tylko trzy stanowiska do mycia samochodów prywatnych. Są one przy ul. „Polmozyby”. Działają one w cichych obszarach przy ul. Mieszka I i Przerzeczyn. Jest to liczba mniej niż skromna jak na potrzeby zarejestrowanych aktualnie ponad 20 tys. pojazdów. Jeszcze mniej jest stanowisk do mycia silników i podwozi samochodowych. Obie największe stacje obsługi „Polmozyby” mają tylko po jednym takim stanowisku.

Po zintegrowaniu działalności dawnego przemysłu terenowego i spółdzielczości powstała Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy Usług Motoryzacyjnych, która rozszerzając działalność chce i musi przysięść z pomocą „Polmozyby”. I tak w nowo powstającej stacji obsługi przy ul. Gołcza ma powstać między innymi stanowisko do kompleksowego mycia samochodów.

Na posiedzeniu Komisji Terenowo-Bransowej Motoryzacji powstał projekt wybudowania na powstałej stacji „Polmozyby” w szczecińskim stanowisku do mycia pojazdów. Projekt ze wszech miar słuszny. Tylko czy dozwolą lokalizację? Ba — odpowie ktoś skora miłna, to lokalizację wszędzie będzie dobra. Ale... „Polmozyby”, który jest głównym koordynatorem powstania w dzielnicy usług motoryzacyjnych, zaproponował zlokalizowanie tej myjni w centrum miasta przy ul. Kopernika, na placu należącego do tej właśnie spółdzielni.

Mylnie są potrzebne w Szczecinie — bo jest ich za mało. Sprawa lokalizacji ich w centrum ma wiele argumentów przemawiających „za”. Wynika to z układu komunikacyjnego, z dopu, bliskości parkingów, stacji paliw, hoteli i dogodnego dojazdu. Mniejsza byłaby również strata czasu i paliwa potrzebnego na dojazd (dojazd, koszt paliwa) na jak wiadomo znacznie oddalona od śródmieścia.

Jedynym szkopulem jest oczyścienie ścieków, która podrażnia inwestycję przy ulicy Kopernika. Ale w społecznym rozrachunku kosztów (dojazd, koszt paliwa) nie powinna ona zaważyć na decyzji władz.

Pechowa trzynastka

W DOMU nr 13G przy ul. Sanockiej od dwóch tygodni notorycznie nie pusze się winda. Jedyny dźwięk funkcjonował w tym miesiącu niepełny tydzień. Pozostałe dni mieszkanki wieżowej — starzy, młodzi i ci najmłodsi (na rękach rodziców) zmuszani byli do wspinać się.

Konserwacja wind zajmuje się — w ramach umowy ze Szczecińską Spółdzielnią Mieszkaniową — WPEDE. W innych domach osiedla dźwięk nie pusze się tak często. Czyżby właśnie „trzynastka” była pechowa? (u)

SKLEP przy ul. Lelewela już czynny

WCZORAJ po szeregu perturbacji otwarty został sklep spożywczy przy ul. Lelewela. Placówka ta, która należy do szczecińskiego oddziału WSS, ma 80 metrów kwadratowych powierzchni, 4 stoiska tradycyjne oraz regały, na których poukładane są towary sprzedawane w systemie samobsługowym. Sklep ten został wyposażony w nowe kasy automatyczne radzieckiej produkcji, które otrzymał szczeciński oddział WSS. Ponadto 300 m kwadratowych zaplecza magazynowego powinno w znacznym stopniu ułatwić działalność handlową.

System wprowadzania dużych zapleczy magazynowych do sklepów już od trzech lat jest uwzględniany w poczynaniach inwestycyjnych szczecińskiego WSS-u.